

TIKTOK ŚLEDZI SWOICH UŻYTKOWNIKÓW?

TikTok został oskarżony o potajemne gromadzenie danych użytkowników i wysyłanie ich na serwery znajdujące się w Chinach. Do sądu w Kalifornii wpłynął też pozew zbiorowy, zgodnie z którym aplikacja zawiera oprogramowanie szpiegowskie - podał serwis CNet.

Pozew, o którym jeszcze nie wiadomo, czy będzie dalej procedowany przez sąd, oskarża TikToka również o pobieranie bez zgody użytkowników zapisanych w aplikacji wersji roboczych postów z kilkunastosekundowymi nagraniami wideo oraz "niejasne" zasady dotyczące prywatności.

Według pozwu TikTok ma gromadzić dane, które mogą posłużyć do identyfikacji, profilowania oraz śledzenia użytkowników w Stanach Zjednoczonych. Chińska firma ByteDance, do której należy popularna szczególnie wśród nastolatków aplikacja, miałaby czerpać korzyści z tych działań, gdyż pozyskiwane dane mogą być wykorzystywane m.in. do celów targetowania reklamy cyfrowej.

Serwis CNet zwrócił uwagę, że pozew przeciwko TikTokowi to kolejny ruch przeciwko tej aplikacji, którą na całym świecie pobrano już ponad 1,5 mld razy (dane z listopada 2019). Aplikacji przygląda się również amerykańska armia, która ma dokonać jej audytu pod kątem możliwych zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego USA.

Zdaniem jednego z powodów aplikacja ma możliwość gromadzenia danych biometrycznych ze względu na nagrania dużych zbliżeń twarzy często umieszczane na platformie. Tworzone przez użytkowników materiały wideo przesyłane mają też być pod różne adresy internetowe bez wiedzy i zgody osób korzystających z TikToka jeszcze zanim zapiszą wersję roboczą w aplikacji.

W dokumentach, które zostały złożone do sądu w Kalifornii, stwierdzono ponadto, że TikTok gromadzi różnorodne informacje na temat użytkowników, w tym: o lokalizacji, kontaktach zapisanych w sieci, adresach IP i e-mail. Aplikacja wideo ma również korzystać z różnych technik celem ukrycia, że zgromadzone o użytkownikach są transferowane. Zbieranie informacji, w tym danych biometrycznych, ma odbywać się nawet wówczas, gdy aplikacja działa na smartfonie w tle i nie jest aktywnie wykorzystywana - podał serwis.

TikTok ani firma ByteDance do tej pory nie ustosunkowały się do sprawy.